

Torfowiska Orawsko-Podhalańskie czekają na ochronę

Torfowiska Orawsko- Podhalańskie czekają na ochronę

Unikalne wartości

Nagromadzenie unikalnych wartości przyrody w południowym zakątku Polski, w obrębie Kotliny Orawsko-Podhalańskiej, jak i ich zagrożenie, spowodowało, że doprowadzono do utworzenia, w niewielkiej odległości od siebie (ok. 50 km), aż czterech parków narodowych.

To wielkie dzieło nie wydaje się jednak skończone. Zapatrzenie się w bogactwo przyrody łańcuchów górskich okalających Kotlinę Orawsko-Podhalańską bezwiednie jakby przysłoniło istnienie na tym obszarze innych jeszcze tworów natury, które także reprezentują unikalną wartość i są zagrożone. Chodzi tu przede wszystkim o charakterystyczne dla Borów Nowotarskich torfowiska wysokie. Brak ochrony prawnej tych torfowisk bierze się dodatkowo z faktu, iż są one własnością wspólnot wiejskich i częściowo własnością indywidualną. Budzące szacunek przywiązanie do ziemi ojców jest tu realizowane w warunkach nieufności do wszelkiego zainteresowania tą ziemią, jeśli tylko pochodzi ono z zewnątrz. Szczególną nieufnością obdarza się zainteresowanie torfowiskami ze strony tak społecznej, jak i państwowej ochrony przyrody.

Zniszczenie

Zniszczeniem torfowisk, aż po ich likwidację, grozi eksploatacja torfu, z czego korzysta ogrodnictwo i leśnictwo oraz eksport, i to do krajów które własnych, ocalałych resztek torfowisk już nie eksploatują, tylko je chronią.

Żeby umożliwić przemysłową eksploatację torfu oraz pozyskanie metodami stosowanymi przez indywidualnych przedsiębiorców i rolników, zawsze doprowadza się do osuszenia torfowisk. Funkcjonują tu dziesiątki kilometrów różnego kalibru kanałów, rowów i rowków odprowadzających życiodajną wodę poza torfowiska. Systemy odwodnienia powstały także w wyniku bezrozumnych akcji melioracyjnych. Na domiar złego stosuje się jeszcze niszczycielskie wyrywanie mchu torfowca, który po wysuszeniu dziesiątkami ton sprzedawany jest na eksport dla bliżej nieznanym celów produkcyjnych. Wielkie postępy poczyniło naturalne i sztuczne zalesianie. Wchodzenie lasu na bezleśne dawniej, a współcześnie przesuszone torfowiska, staje się zjawiskiem powszechnym i prowadzi do ich ostatecznej likwidacji.

W obrębie puścizn funkcjonuje Zakład Torfowy w Czarnym Dunajcu, który wydobywa torf metodami przemysłowymi i własnym systemem rowów odwadnia setki hektarów najcenniejszego dziś i największego torfowiska Puścizna Wielka. Każdego roku zakład ten wykopuje dziesiątki tysięcy metrów sześciennych torfu. Także rolnicy, w tym właściciele gruntów, pozyskują torf coraz częściej, już nie przy pomocy łopaty i wozu konnego lecz przy użyciu potężnych traktorów i koparek. Na skutek wymienionych tu działań ginie ocalała jeszcze, resztkowa reprezentacja dawnych, wspaniałych obszarów torfowiskowych charakterystycznych dla Borów Nowotarskich.

Puścizny

Na Orawie i Podhalu torfowiska nazywano puściznami, np. Puścizna Wielka, Mała, Rękowiańska, Jasiowa. Nazwa ta pochodzi od tego, że od dawna uznawano torfowiska za grunty bez wartości, za „pustacie” i jak to uwidaczniano w rejestrach, po prostu za nieużytki. Współcześnie, przy łatwym dostępie do środków technicznych, które służyć mogą do pozyskiwania torfu, duże zainteresowanie właścicieli wzbudza możliwość osiągnięcia tą drogą zysków.

Patrząc na te „pustacie” okiem przyrodnika, naukowca, czy wreszcie okiem działacza świadomego wartości dóbr ojczystej przyrody - nie można oprzeć się najwyższej prawdzie, że przyroda torfowisk w stosunkowo krótkim czasie może przestać istnieć.

W Polsce istnieją tysiące pomników przyrody. Są to często drzewa, których wiek liczy się w setkach lat, a rodowód wywodzi niekiedy od królów polskich, którzy pod nimi siadywali. Drzewa takie uważane są za najstarsze pomniki żywej przyrody i słusznie otacza się je szacunkiem i podziwem. Jak jednak szanować i podziwiać należy żywe dotąd pomniki, których wiek mierzy się nie w setkach, lecz w tysiącach lat. Niekiedy wiek ten sięga do 10 tysięcy lat. Takimi pomnikami są torfowiska wysokie na Orawie i Podhalu.

Rozwijały się one i przetrwały przez prawieki. W ciągłym procesie, z roku na rok, każdej wiosny, od tysięcy lat torfowiska te odnawiają swoją niewielkiej grubości warstwę żywych roślin, jaka je pokrywa i nieustannie tworzą z obumarłych szczątków, milimetrowymi przyrostami, wielometrowej grubości złoża torfu. Mówiąc zatem o ochronie Torfowisk Orawsko-Podhalańskich, mówimy o ochronie najstarszych na ziemiach polskich pomników przyrody, żywych do dziś i rozwijających się w swój unikalny sposób. Należą one do najcenniejszego dziedzictwa przyrody, wymagają szacunku i należytego im traktowania.

Ochrona

Analizując warunki w jakich podejmowane muszą być działania na rzecz ochrony obszarów torfowiskowych Orawy i Podhala, uwzględnić trzeba sytuacje następujące:

1. Obszary torfowiskowe są, w żadnej mierze nie kwestionowaną, własnością gruntową wspólnot wiejskich, tzw. „urbarów” i indywidualnych właścicieli. Tworzą oni wielotysięczną społeczność współwłaścicieli i właścicieli gruntów. Wspólnoty wiejskie to oparte na tradycji, dobrze zorganizowane jednostki, które mają władze wybierane przez ogół członków.
2. Występuje sprzężenie zwrotne pomiędzy właścicielami a samorządami gmin. Sprawia ono, że ewentualne układy i porozumienia zawierane w sprawie ochrony torfowisk, jeśli mają być realne, muszą być akceptowane zarówno przez samych właścicieli, jak i w dużej mierze przez wybierane ich głosami władze samorządowe gmin.
3. Zarysowuje się możliwość zastosowania w ochronie torfowisk i otaczających je cennych przyrodniczo terenów, form jakie nie występują jeszcze w prawie o ochronie przyrody. Chodzi o partnerski udział w ochronie właścicieli gruntów i władz ochrony przyrody. Ochrona, jeśli tylko zaistnieją odpowiednie do tego warunki, może opierać się na wspólnotach (urbarach). Państwo pozostając zewnętrznym gwarantem ochrony, musi jednak na ten cel przeznaczać stosowne środki. Wspomagały by one umownie określone zadania ochronne, realizowane przez wspólnoty wiejskie i samorzady gminne.
4. Nie wydaje się, by w możliwej do przewidzenia przyszłości władze ochrony przyrody mogły uzyskać środki na tyle duże, aby możliwy był całkowicie dobrowolny wykup torfowisk, dla objęcia ich ochroną rezerwatową. Dlatego konieczne jest raczej finansowanie programu stopniowego wprowadzania ochrony, za zgodą właścicieli gruntów i przy odnośzeniu przez nich z tej ochrony długoletnich korzyści. W każdym przypadku konieczne są pieniądze. Jeśli nie na zakup gruntów, to na dzierżawę praw do użytkowania rezerwatowego i na różnego typu

odszkodowania.

5. Trzeba, aby ochronie obszarów torfowiskowych towarzyszyły działania edukacyjne. Aby państwowe władze ochrony przyrody, organizacje społeczne, szkolnictwo, jednostki naukowe, zrzeszenia kulturowe i jeśli to możliwe także parafie, miały w tym swój udział. Potrzebne jest szerzenie zamiłowania do ocalonego dziedzictwa przyrody, do ziemi ojców zachowującej cechy pierwotności. Zamiłowania do wiedzy, kultury i tradycji związanej z dziedzictwem przyrodniczym Orawy i Podhala.

Jerzy Zembruski

Powstanie i rozwój torfowiska

Porastające torfowisko rośliny obumierając w środowisku beztlenowym nie ulegają pełnemu rozkładowi i w takim stanie odkładają się, tworząc przez tysiąclecia powolnie przyrastające złoża torfowe o wielometrowej miąższości. Warunki hydrologiczne i klimatyczne torfowiska umożliwiają wegetację zespołów roślinnych właściwych tylko dla takich siedlisk. Pozbawienie torfowiska wody (osuszenie) prowadzi do obumarcia roślin mszarnych, a w ślad za tym do sukcesji obcej roślinności. Następuje wtedy przerwanie trwających od tysiącleci procesów, dzięki którym żywe torfowisko trwało i mogło się rozwijać. Proces wzrastania torfowiska jest bardzo powolny. Szacuje się, że rocznie jego grubość powiększa się zaledwie o 1 mm. W dużym uproszczeniu przyjęto, że torfowiska dzieli się na niskie, wysokie i przejściowe. W kotlinie Orawsko-Podhalańskiej występuje najrzadziej spotykana forma, torfowiska wysokie.

Bór na Czerwonym

Jedynym torfowiskiem wysokim, które dotąd objęto ochroną na Podhalu jest niewielki rezerwat „Bór na Czerwonym” o pow. 49,7 ha, który znajduje się w obrębie lasów państwowych, na wschodnim skraju Borów Nowotarskich, w znacznej odległości od głównego skupienia obszarów torfowiskowych Orawy i Podhala.

Położenie

Kotlina Orawsko-Podhalańska znajduje się w pobliżu południowych granic Polski. Otaczają ją pasma górskie Karpat Zachodnich: Tatry, Gorce, Babia Góra i Pieniny. Pasma te, z uwagi na najwyższe wartości przyrody, zostały parkami narodowymi, których nazwy wywodzą się od tych gór. Wymieniona Kotlina, jako jednostka fizyczno-geograficzna dzieli się na Kotlinę Orawską na zachodzie i Kotlinę Nowotarską na wschodzie. Pod względem geobotanicznym Kotlina Orawsko-Podhalańska tworzy podokrąg o nazwie Bory Nowotarskie, którego cechą charakterystyczną są rozległe torfowiska wysokie z reliktową kosodrzewiną w odmianie bagiennej. Dzisiaj torfowiska występują głównie na obszarze administracyjnym gmin Czarny Dunajec, Jabłonka i Nowy Targ.